

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — W dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 212

Poznań, środa dnia 8 maja 1929

Rok XXIV

Warszawa, 8. 5. (Tel. wł.) Prezydent Rzeczypospolitej wraca z Górnego Śląska we środę, 9 bm. (w)

Pogłoski o zwołaniu Sejmu

Warszawa, 7. 5. (AW.) Jutro po południu odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów, na którym, jak się dowiadujemy, kierownik min. skarbu pułk. Matuszewski złoży sprawozdanie ze stanu finansowego państwa oraz omówi sprawę projektu ustaw wniesionych do Sejmu a niezadowolonych w ciągu ostatniej sesji.

Ten ostatni punkt jest bardzo ważny ze względu na obiegające w kołach politycznych pogłoski dotyczące zwołania sesji Sejmu w najbliższym czasie.

Konfiskata

„Gazety Warszawskiej“

Warszawa, 8. 5. (Tel. wł.) Środowe prowincjonalne wydanie „Gazety Warszawskiej“ uległo konfiskacie. (w)

Przeciwko podwyżce taryfy kolejowej

Warszawa, 8. 5. (Tel. wł.) Komisja taryfowa powzięła zasadniczą uchwałę, domagającą się od min. komunikacji, aby ze względu na stan gospodarczy kraju odroczone wprowadzenie nowej taryfy do czasu polepszenia koniunktury. (w)

Podróże min. Kühna

Warszawa, 7. 5. (PAT.) Min. komunikacji inż. Alfons Kühn udaje się w dniu 8 bm. wieczorem w tygodniową podróż do Niemiec i Danii.

Dnia 15 maja minister powraca do kraju, aby wziąć udział w otwarciu Powszechnej Wystawy Krajowej, które to otwarcie, jak wiadomo, odbędzie się dnia 16 b. m.

W piątek, 17 bm., minister powraca do Warszawy.

Obligacje Banku Rolnego

Warszawa, 8. 5. (Tel. wł.) Bawiący w Paryżu dyrektor Banku Rolnego p. Staniszewski traktuje z finansistami angielskimi o ulokowanie na rynku angielskim obligacji melioracyjnych tegoż banku.

Chodzi tu o sumę 2,5 milj. f. szt.

Tranzakcja ma szansę urzeczywistnienia, ale sprzedaż obligacji mogłaby nastąpić dopiero w jesieni. (w)

Kontrola obrotu ziemią

Warszawa, 8. 5. (Tel. wł.) — Do min. reform rolnych napływają już opinie niektórych ministerstw o projekcie ustawy w sprawie kontroli nad obrotem ziemią, opracowanym przez to ministerstwo.

Opinie te zawierają zastrzeżenia co do pewnych postanowień ustawy.

Po otrzymaniu tych opinii min. przystąpi do ponownego opracowania ustawy. (w)

Centralny Bank Ziemi

Warszawa, 8. 5. (Tel. wł.) W kołach poinformowanych przypuszcza się, że jeszcze w ciągu maja zostanie zawarta z bankami zagranicznymi umowa w sprawie Centralnego Banku Ziemi.

Lokowanie na rynkach zagranicznych długoterminowych obligacji kredytowych tego banku będzie mogło nastąpić dopiero w jesieni, gdy minie obecna depresja na rynkach interesowanych, nie sprzyjająca lokowaniu obligacji kredytowych. (w)



Pogrzeb w. ks. Michała w Londynie. Trumnę wnoszą z cerkwi-prawosławnej szeregowcy policji angielskiej.

Po zamachu na Woldemarasa

Premjer litewski odniósł pod obno lekkie rany — Sprawców zamachu dotychczas nie wykryto

Warszawa, 8. 5. (Tel. wł.) Przez Rygę nadchodzą wiadomości, jakoby w czasie zamachu Woldemaras został lekko rany.

Pomiędzy aresztowanymi ma się znajdować jeden ze sprawców zamachu. Zamachowcy, prawdopodobnie dla prowokacji, rozmawiali po polsku. (w)

Berlin, 8. 5. (Tel. wł.) Z Kowna donoszą, że w dniu dzisiejszym liczba aresztowanych w związku z zamachem na Woldemarasa wzrosła do zastraszających rozmiarów.

Mimo aresztowania kilkuset osób, dotychczas nie zdołano wpaść na trop spisku.

Rząd litewski wyznaczył nagrodę w wysokości 50 tys. litów za ujęcie zamachowców.

Po południu odbyła się w Kownie demonstracja przeciwko zamachowcom, która miała charakter antypolski.

„Lietuvos Aidas“ dowodzi, że zamach jest ogniwem w łańcuchu usiłowań emigrantów politycznych, chcących unieszkodliwić Woldemarasa.

W konsekwencji zamachu dziennik oczekuje zaostrzenia stosunków z Polską. B. Z.

Kowno, 7. 7. (AW.) W związku z zamachem na Woldemarasa w całym mieście zapanowało ogromne poruszenie. Zamach wywarł silne wrażenie zarówno w kołach politycznych, jak i w całym społeczeństwie. Policja dokonała masowych aresztowań.

Urzędowy komunikat o zamachu na Woldemarasa stwierdza, że „nieznany sprawca oddał z tyłu kilka strzałów“ i że zabity adiutant Woldemarasa, por. Gudinas, został trafiony w głowę.

Zaraz po zamachu odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym rozważano projekty ogłoszenia stanu ob-

żenia na Litwie. Projekt ten popierał Woldemaras. Stanu oblężenia jednak nie wprowadzono. Natomiast wydano ostre zarządzenia celem schwywania sprawców.

Po ulicach krąży gęsto patroły policyjne i wojskowe.

Wczoraj wieczorem i dziś rano aresztowano szereg działaczy partji opozycyjnych.

Pogrzeb zabitego por. Gudinasa odbędzie się na koszt państwa.

Woldemaras całą noc spędził przy łóżku ciężko rannego adoptowanego syna, który otrzymał dwie kule w nogę i brzuch.

Ryga, 7. 5. (PAT.) Według doniesień z Kowna zamach na Woldemarasa dokonany został przez 4 osoby, z których 3 dały strzały rewolwerowe a czwarta rzuciła granat ręczny w chwili, gdy Woldemaras wysiadł z auta z małżonką, adoptowanym synem i 2 adiutantami. Jedna kula przeszła płaszcz pani Woldemarasowej, druga raniła przechodzącą dziewczynę. Zamach miał miejsce przed teatrem miejskim. Sprawcom zamachu udało się ukryć w tłumie. Kowieńskie koła rządowe wyrażają przypuszczenie, że zamach jest dziełem agentów grupy terrorystów. Dokonano już całego szeregu aresztowań. W Kownie panuje spokój.

Lit. Ag. Telegr. dowiaduje się z Kowna, że wczorajszy zamach na Woldemarasa i towarzyszące mu osoby był, jak to wynika z jego przebiegu, dobrze przygotowany i sprawy zamachu nie tylko strzelali, lecz rzucili granaty i bomby.

Urzędowe sprawozdanie stwierdza, że na miejscu zamachu znaleziono dwa ręczne granaty, które nie wybuchły.

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej.)

Obniżenie opłat paszportowych

Warszawa, 7. 5. (AW.) „Przegląd Wieczorny“ donosi, że z polecenia kierownika min. skarbu pułk. Matuszewskiego odnośny departament opracował już kwestję nowych opłat za paszporty zagraniczne.

Opłaty za paszporty będą znacznie niższe i przewidziana jest możliwość dalszych ulg.

Charles Devey zwiedzi P. W. K.

Warszawa, 7. 5. (AW.) Po powrocie z Paryża doradca finansowy p. Charles Devey wyjedzie do Poznania, gdzie zwiedzi Powszechną Wystawę Krajową a następnie Poznańskie i Pomorze.

„Popieranie niemieckości zagranicą“

Wiedeń, 6. 5. (PAT.) „Wiener Allg. Ztg.“ w depeszy z Berlina twierdzi, iż przywódca „Heimwehry“ austriackiej mjr. Pabst otrzymał od niemieckiego ministerstwa spraw wewnętrznych w ciągu ostatniego roku 60.000 mk. jako subwencję dla organizowania „Heimwehry“ austriackiej. Subwencja ta miała być udzielona bez wiedzy ministra spraw wewnętrznych Seweringa tytułem „popierania niemieckości zagranicą“.

Proces w Szawlach

Berlin, 8. 5. (Tel. wł.) Z Kowna donoszą, że w procesie, toczącym się w Szawlach, skazano na karę śmierci 4 emigrantów za udział w zamachu w Taurogach.

Wyrok wykonany zostanie jutro rano. B. Z.

Komuniści w Niemczech

Berlin, 8. 5. (Tel. wł.) Podobnie jak Prusy, Bawaria i wolne miasto Hamburg, rząd saski rozwiązał wojskowy związek komunistyczny „Rotfront“. Natomiast rząd państwa Anhalt postanowił nie uwzględniać wezwania min. spr. wewn. Rzeszy.

W Reichstagu Severing oświadczył, że rząd Rzeszy nie zamierza rozwiązać partji komunistycznej.

Komuniści czynią gorączkowe przygotowania do demonstracyjnego pogrzebu ofiar rozruchów oraz agitują na rzecz półgodzinnego strajku na znak protestu przeciwko policji.

Obdukcja 17 zwłok osób zastrzelonych wykazała, że wszyscy zabici padli od kul policji, która używała również naboju dum-dum. B. Z.

Z życia Polaków w Brazylii

(Korespondencja własna „Kurj. Pozn.“)

Kurytyba, w kwietniu.

Rozrzucana na olbrzymich przestrzeniach, licząca ponad 200.000 osób, kolonia polska w Brazylii, składa się właściwie z ponad tysiąca mniejszych i większych skupień a kilkanaście tysięcy rodaków żyje pojedynczemi rodzinami w rozsypane o kilkadziesiąt nieraz kilometrów jedna od drugiej. To też w takich warunkach radość ze spotkania rodaka bywa wielka i szczerza. Rzadko się to jednak zdarza, gdyż w ciągłej pracy niema czasu na odwiedzanie sąsiadów,

mieszkających o kilkanaście lub kilkadziesiąt kilometrów. Jedynym gościem bywa więc zazwyczaj „starokrajka” albo tutejsza gazeta polska.

W większych skupieniach polskich, po miastach i miasteczkach, prawie zawsze powstają polskie towarzystwa a wnet po nich polskie szkoły. Jeśli zaś czasem zdarza się, że to lub tamto towarzystwo mało pracuje, to nie dlatego, aby nie było chęci i zapału do wspólnej pracy, lecz dlatego, że mało jest wśród nas ludzi, którzyby potrafili kierować pracą w towarzystwie. Tam za to, gdzie jest kilka czynnych jednostek praca rozwija się aż miło.

Jednym z takich ośrodków jest Porto Alegre, gdzie istnieje cały szereg polskich towarzystw, polska gazeta „Echo Polskie” i gdzie przed niedawnym czasem powstał polski teatr. Wielką to była radość dla porto - alegrowców, gdy 31 marca r. b. odbyło się pierwsze inauguracyjne przedstawienie polskiego teatru. Sala towarzystwa Białego Orła wypełniona była szczelnie, a oklaskom nie było końca, gdyż reżyser p. Robak urządził doskonale przedstawienie, jakiego tu jeszcze nie było. Oby ten teatr, który pod tak szczęśliwą gwiazdą rozpoczął pracę, jaknajdłużej krzepił w nas ducha.

Wielką uroczystością będą dla tutejszej kolonii polskiej wycieczki do kraju, na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu. Pierwsza wycieczka wyjeżdża już wkrótce, następna wyjedzie w lipcu. Niestety, nie każdy będzie mógł z wycieczką pojechać, gdyż podróż sporo kosztuje a od pracy oderwać się na czas dłuższy nie łatwo.

Radzimy tu sobie, jak umiemy; na ogół nienajgorzej. Za świadectwo niechaj starczy taki obrazek: W lutym odbył się wielki wiec polski w Vista Alegre, na który zjechało około 700 osób, przyczem większość przyjechała z kolonii odległych kilkadziesiąt a nawet sto kilometrów. Aby wszystkich, tak licznie przybyłych pomieścić, trzeba było duży lokal. Wnet znalazła się rada. Zbudowali specjalną halę, długości 60 m. a szerokości 25 m.; główne słupy oplełiśmy zielenią, zamiast ścian ustawiliśmy trochę drzewek, zamiast sufitu pomiędzy słupami zawiesiliśmy kilka zeszytych razem nieprzemakalnych płacht — i sala dla wiecu gotowa! Obrady toczyły się razno przez trzy dni i dotyczyły wszystkich najważniejszych spraw naszych: szkoły, czytelnicy ludowych, wychowania młodzieży, zachowania ducha narodowego i stosunku do władz krajowych.

Ta ostatnia sprawa nabiera coraz większego znaczenia, gdyż władze, choć nam jawnie nie przeszkadzają w pracy narodowej, dążą jednak do wynarodowienia nas. Szczególnie krzywym okiem patrzą na nasze polskie gazety.

Oto, co pisał niedawno w wychodzącym w Porto Alegre „Diario de Noticias” senator i członek brazylijskiej akademii Gustaw Barroso: „Koniecznym jest, aby rząd zwrócił baczną uwagę i to czempredzej na wszelkie pisma cudzoziemskie, wychodzące w Brazylii. Dziennikarz cudzoziemski nie może mieć w naszym państwie tych samych praw, jakie ma dziennikarz brazylijski... My nie potrzebujemy cudzoziemców nie asymilujących się, ani też, aby tu, w naszej ziemi, były utrwalane uczucia patriotyzmu względem innej ojczyzny.” Zdanie to jest chyba dość wymowne. My jednak, mimo wszystko, trwać będziemy przy ojczystej mowie i ducha narodowego nie zatracimy.

Po zamachu na Woldemarasa

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej.)

Surowe śledztwo, wdrożone natychmiast po zamachu, nie dało wyniku. Przypuszczają, że zamach był dziełem grupy terrorystów i pozostaje w związku z procesem, wyznaczonym na dzień dzisiejszy w sądzie wojskowym w Szawłach. Zamach miał być zemstą za ostatnie zarządzenia, wydane przez rząd i skierowane przeciwko organizacjom lewicowym.

W Kownie policja dokonuje masowych aresztowań. Poza to policja zamknęła wszystkie drogi, wiodące do pobliskich miast, i kontroluje dokumenty wszystkich przechodniów oraz osób, jadących za miasto.

Stan zdrowia rannych, mianowicie kapitana Werbickasa i 7-letniego siostrzeńca Woldemarasa, jest według ostatnich wiadomości pomyślny.

Ryga, 7. 5. (PAT.) Jak donosi Łotewska Ag. Telegr. śledztwo w sprawie zamachu poruczone zostało sędziemu śledczemu do spraw wyjątkowego znaczenia.

Sprawcy dotychczas nie wysledzono. Ryga, 7. 5. (PAT.) O wczorajszym zamachu na Woldemarasa większość mieszkańców Kowna dowiedziała się dopiero dziś w południe. Wiadomość ta wywołała stan nerwowości. Na głównych ulicach Kowna pojawił się szereg samochodów, wiozących wyższych przedstawicieli armii, którzy udawali się do Woldemarasa, aby wyrazić mu swe współczucie. Mieszkanie Woldemarasa, przed którym dotychczas stał tylko posterunek policyjny, od chwili zamachu jest strzeżone przez posterunek wojskowy.

Napad na proboszcza

Warszawa, 8. 5. (Tel. wł.) Pod wsią Ozierów (pow. hrubieszowski) dokonano ubiegłej nocy zbrojnego napadu na przejeżdżającego proboszcza ks. Jabłońskiego. Bandyci zrabowali mu portfel z 3 tys. zł i rewolwer, poczem, korzystając z ciemności, zbiegli.

Policja aresztowała 2 gospodarzy ze wsi Zabłocie. (w)

Bojkot niemieckich filmów

Warszawa, 8. 5. (Tel. wł.) — Na skutek akcji Nacz. komitetu akademickiego zdjęto z ekranów wszystkie filmy niemieckie.

Prasa nawołuje Teatr Polski do cofnięcia nowej premjery p. t. „Opera za 3 grosze”, ułożonej przez Niemca Rechta. (w)

Upały w Rumunji

Bukareszt, 7. 5. (PAT.) W Rumunji panują obecnie wielkie upały.

W Bukareszcie zanotowano 30 stopni w cieniu a 35 stopni w słońcu.

Wybuch dynamitu

Zagrzeb, 7. 5. (PAT.) W jednym z przedsiębiorstw prywatnych nastąpił wybuch dynamitu, w następstwie czego 7 robotników zginęło a 2 odniosło rany.

Zgon inż. Cihorskiego

Bukareszt, 7. 5. (PAT.) Zmarł tu inżynier Aleksander Cihorski, emeryt państwowy i obywatel rumuński, ostat-

Minister spraw wewnętrznych wyznaczył nagrodę w wysokości 50.000 litów za wskazanie sprawców zamachu.

Według opowiadania naocznych świadków, Woldemaras i jego małżonka zawdzięczają swe ocalenie tylko temu, że w chwili zamachu szli przed towarzyszącymi im adjutantami.

Dziś w Kownie panuje spokój. Kowno, 7. 5. (PAT.) — „Littauer Rundschau” donosi, że w Kownie aresztowano ogółem 50 osób.

„Echo” podaje, że za przebywanie w zakazanym czasie na ulicach miasta bez dokumentów nocy obecnej sporządzono protokoły z 1400 osobami.

Stan rannego adoptowanego syna Woldemarasa jest bardzo ciężki.

Ryga, 7. 5. (PAT.) Z Kowna donoszą, że dziś o 3 po południu odbył się tam wielki wiec protestacyjny przeciwko wczorajszemu zamachowi. Wielu uczestników wiecu w przemówieniach swych podkreśliło, że zamach dokonany został przez Pleckajtisowców. Wiec uchwalili rezolucję, poczem uczestnicy udali się do premjera Woldemarasa, aby złożyć mu gratulację z okazji szczęśliwego uniknięcia śmierci.

W odpowiedzi na gratulację manifestantów Woldemaras podkreślił, że żadne granaty ani zamachy nie zmuszą go do ustąpienia z tego posterunku. Może on zginąć, ale dopóki żyć będzie nie wyrzeczy się spełnienia swego zadania.

Manifestanci oświadczenie to przyjęli entuzjastycznymi okrzykami na cześć Woldemarasa.

ni z pośród zamieszkałych w Rumunji uczestnik powstania 63 roku.

Zmarły był ojcem Stanisława Cihorskiego, pierwszego rektora rumuńskiej akademii handlowej i generałów H. Cihorskiego, obecnego ministra wojny, oraz Aleksandra Cihorskiego.

Zatrucie kondensowanym mlekiem

Paryż, 7. 5. (Radio.) W oddziale dziecięcym jednego z tutejszych szpitali zmarło dzisiaj czworo dzieci po wypiciu kondensowanego mleka. Dwoje dalszych leży z objawami ciężkiego zatrucia w stanie beznadziejnym.

Wiadomość o tym wypadku wywołała wśród rodzin chorych dzieci ogromne wzburzenie. Władze zarządziły śledztwo.

Zwycięstwo polskie w Rzymie

Rzym, 7. 5. (PAT.) W uzupełnieniu wiadomości o zdobyciu srebrnego pułhara przez drużynę polską, obecnie dowiadujemy się o szczegółach zwycięstwa kawalerzystów polskich.

Nagrodę ministra wojny zdobył por. Słarnowski na koniu „Redgled” a pułk. Römmel zajął trzecie miejsce na nowonabytym „Sztierlingu”.

Rozruchy w Persji

Bassorah, 7. 5. (PAT.) Według otrzymanych tu doniesień, w niedzielę wieczorem doszło do poważnych rozru-

chów w Abadab (Persja), gdzie robotnicy angloperskiej rafinerji nafty obrzucili kamieniami biuro kampanji, wyrządzając poważne straty. Ofiar w ludziach nie było.

Jak przypuszczają, rozruchy wywołane zostały przez agitatorów w związku z dniem 1 maja.

Obecnie wszędzie panuje spokój.

Najwyższy budynek świata

Chicago, 7. 5. (PAT.) Wykończono już plany budowy najwyższego budynku świata wykazują, że będzie się on wznosił na wysokość 1200 stóp, tj. o kilka stóp będzie przewyższał wieżę Eiffla. Plany przewidują garaż na 1.000 samochodów.

Utonięcie 9 dziewcząt

Moskwa, 7. 5. (PAT.) W pobliżu Homla przejeżdżała łódka po rzecze 9 młodych dziewcząt. Łódź doznała uszkodzenia. Z pomocą pospieszyła inna łódź, która wzięła uczestniczki wycieczki na swój pokład, jednak wskutek nadmiernego obciążenia łódź ta przewróciła się i wszystkie dziewczęta utonęły.

Trzęsienie ziemi w Persji

Paryż, 7. 5. (PAT.) Z powodu prośb perskich towarzystw i organizacyj społecznych, Czerwony Krzyż w Paryżu i Genewie wystosował apel do spieszenia z pomocą ofiarom ostatniego trzęsienia ziemi w Persji.

Według dotychczasowych obliczeń liczba zabitych wynosi 1000 osób. Rannych jest bardzo wielu a szkody materialne znaczne.

London, (AW) Według otrzymanych tu wiadomości liczba ofiar trzęsienia ziemi w perskiej części Turkiestanu waha się od 1000 do 3000 osób.

Ostatnie trzęsienie ziemi, które nawiedziło prowincję Shorasa, uważane jest za największe, jakie w ostatnich czasach nawiedziło Persję. Wysokość strat od tej pory nie może być oceniona.

W ciągu 24 godzin z całego szeregu prowincji sygnalizują 12 nowych wstrząsów podziemnych. Ośrodek trzęsienia ziemi rozszerzył się i rozciąga się obecnie od Mesched do Benderiges. Trzęsienie ziemi trwa mniej więcej od 20 sekund do 3 minut.

W Schirwanie, Budnurd oraz w całym szeregu innych miejscowości wszystkie domy mieszkalne zostały zniszczone.

W Kahri Baghan wytworzył się uskok, którego długość wynosi 25 kilometrów, a szerokość 3 mtr.

Nędzę wśród mieszkańców okolic nawiedzonych trzęsieniem ziemi powiększa zupełny brak wody.

Cały szereg ekspedycji ratunkowych jest w drodze.

Stan pogody

Przewidywany przebieg stanu pogody na dzień 8 maja:

Na zachodzie kraju dość pogodnie, potem nieznaczne zachmurzenie miejscowe przez wysokie chmury. Temperatura bez zmiany. Wiatry z kierunków wschodnich z szybkością 2—4 m. na sekundę, po południu nieco silniejsze, zbaczące ku południowemu wschodowi. Rano miejscami opary.

JAN KARCZEWSKI

AUROZSAURUS

Opowieść z naszych dni.

(Ciąg dalszy.)

42)

Aż nagle, w tydzień mniej więcej po przybyciu do Krynicy, ni stąd ni zowąd, wybuchła bomba. Schodząc, jak zwykle trochę spóźniony, na obiad, zobaczył w jadalni scenę, która go wyprowadziła z równowagi. Przy stole pomiędzy rotmistrzem, a miejscem przygotowanym dla niego, siedziała Nelly. Nelly Brzoskówna siedziała jak gdyby nigdy nic.

Nie miał nawet złudzeń, że przyjazd ten jest w ścisłym związku z jego osobą. Korzystając z tego, że nikt z siedzących przy stole jeszcze go nie zauważył, cofnął się i powrócił do siebie, dając znać przez pokojówkę, że z powodu bólu głowy nie będzie jeść obiadu.

Siedząc w swoim pokoju, przemysłował nad tem, co to może znaczyć; boleśnie ukułła go myśl, że może przyjechała go śledzić w dalszym ciągu. Gdy jednak zastanowił się trochę, mo-

żliwość ta, wobec wyraźnego oświadczenia Łukowskiego, wydała mu się mało prawdopodobna. Zupełnie już nieprawdopodobne było, by Nelly trafiła pod dach „Raju” przypadkiem... Ale jak? Ale dlaczego?...

Jedno tylko wiedział napewno, że przed Nelly musi uciekać, jak najdalej, jak najprędzej, niezwłocznie i... postanowił pozostać, zachowując się w stosunku do niej grzecznie, ale z rezerwą...

Przygodna znajoma.

Z tym też aksjomatem w głowie i książką w ręku udał się wielki bakterjolog na swe zwykłe miejsce na oszklonej werandzie.

Udawał, że czyta. Udawał naturalnie przed samym sobą, gdyż stare panny poszły z jednym z gości kupować jakieś wyroby z drzewa, równie drogie jak niezdarne.

Był pewien, że za chwilę Nelly przyjdzie i zmusi go do wyjaśnienia tych wszystkich pozornych niedorzeczności, które w jej oczach niedawno popełnił. Postanowił zbyć ją ogólnikami, nie widząc najmniejszych powodów do wtajemniczenia jej w „wielki plan”.

Nagle zerwał się z miejsca; Nelly

stała tuż obok. Stać tak musiała już przez chwilę. Dziwna rzecz, że nie słyszał jej kroków. Była najwidoczniej bardzo zażenowana i nie wiedziała od czego rozpocząć.

Przywitanie wypadło nad wyraz niezręcznie. Skrzypeczak udawał niepomiernie zadziwionego, spotykając ją tutaj, przyczem najniepotrzebniej podkreślał chłodną obojętność.

Nelly natomiast, z szczerością czy perfidją, bo tego jeszcze dotychczas nie wiedział, oświadczyła mu prosto, że przyjechała, by go odwiedzić i że zupełnie dobrze rozumie, że doktor nie chce z nią rozmawiać.

— Moje postępowanie było takie podle — zakończyła.

Skrzypeczak zaczął się usprawiedliwiać. Nic nie pomagało. Nelly twierdziła, że doskonale widziała, jak doktor schodził na obiad, i jak zobaczywszy ją, zawrócił na górę. Rozumie go doskonale. Po tem, co zrobił Łukowski, a właściwie, co ona zrobiła, doktor powinien był postąpić tak jak Wiśniewski, który napisał do niej okropny list. Dlaczego on ją katuje jeszcze więcej od Wiśniewskiego, posyłając kwiaty na wyjeździe? Gdyby nie to, dałaby mu już święty spokój,

ale maltretować kobietę w ten sposób, że jej się pokazuje czarno na białym, jak jest nikczemną, tego naprawdę robić nie wolno!

Nie nie pomogło, gdy doktor wyjaśniał (programowo), że najzupełniej rozumie zaniepokojenie się jej jego dziwnym postępowaniem. Zupełnie naturalne.

— Ja naprawdę nie mam do pani najmniejszego żalu, przeciwnie nawet, jestem niezmiernie wdzięczny za pomoc, jakiej mi pani udzieliła w sprawach, których istoty, niestety, nie mogę jeszcze wyjaśnić.

I to nie pomogło. Nelly wiedziała, wiedziała na pewno, że doktor postanowił już mścić się okrutnie. Wszystkie przyjaciółki zgodziły się na to samo.

On, jako uczony, przygotowuje teraz takie jakieś okropne bakterje, że Nelly umierać będzie, ale nie zaraz, do samej śmierci w okropnych męczarniach, starzejąc się przez godzinę tyle, co inni przez rok. Lekarstwa na tę chorobę, oczywiście, żadni lekarzy nie będą znali.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

KALENDARZYK

Środa, 8 maja 1929.

Słońce: wschód 4,09; — zachód 19,31; — długość dnia 15 godz. 24 min.
Księżyc: wschód 4,13; — zachód 20,19; — now.
Kal. rz.-kat.: Stanisław; jutro Wniebowstąpienie Pańskie.
Kal. słow.: Stanisław św.; jutro Bożorad.

Zebrania

Dziś o 17,30 Tow. Powst. i Wojaków, Śródmieście, w sali p. Bajerowej, pl. Bernardyński.
o 17,30 Stow. Urzędników Okr. Urzędu Ziemińskiego w Poznaniu — r. w. z. w sali Nenckiego, ul. Fredry 10.
o 18,30 Posiedzenie Rady Miejskiej.
o 19,30 Sodalicyja Pań Konfekcyjnych, w sali Sodalicyjnej.
o 20 Tow. Przemysłowców, Jeżyce, w sali p. Kasperkowej, przy ul. Kraszewskiego 16.
o 20 Tow. Uczniów Handl. w sali Królowej Jadwigi.
o 20 Wlkp. Stow. Myśliwskie w Piwnicy Ratuszowej.
o 20,15 „Sokół” Śródmieście w salce przy ul. św. Marcina 63.
Jutro o 15 Tow. Uczestn. Powstania Wlkp. w Kasynie Obywatelskiej, ul. Głogowska 80.
o 15 Tow. św. Władysława, Wilda, w sali p. Grotowskiego, D. Wilda 71.
o 19 Tow. Cech. Czel. Kołodziejskiej, u p. Ograbowicza, Ślusarska 6.

Różne

Jutro o 12 Akademia Żeńskiego Tow. Gimn. „Sokół” Poznań XII w auli uniwersytetu.

Pogrzeby

Dziś: Sp. Stanisława z Rychlickich Gałdyńskiej o godz. 10 ul. Kościelna nr. 4. — Sp. Edmunda Sytniewskiego o godz. 15,30 z kapł. szpit. miejskiego. — Sp. Jerzego Prymkego o godz. 17 ul. Kochanowskiego 4.

Licytacje

Dziś: o 9 Św. Marcin 16-17 — gramofon z płytami, kanapa, 2 stoliki;
o 11 ul. Stawna 13 (na Giełdzie Handlowej) — 6 szafek oszklonych, 2 szafki do zegara, 2 stoły, 2 obudowania do kanap, biurko z nadstawką, 2 pułty, bujak, garnitur koszykowy, rozmaite lampy, bufet, kredens i szafka do zegara niewykończony maszynowy, szafa do garderoby, meble kuchenne, kanapa, umywalka z marmurem i lustrem, 2 łóżka dziecięce, 1 łóżko rozkładane, 3 łóżka z materacami, 2 nocne stoliki z marmurami, 2 urządzenia składowe, duże i mniejsze oszklone;
o 17 G. Wilda 76 — obraz relig.

Teatr Wielki

DZIŚ — „Polska krew” — operetka Nedbala.

Teatr Polski

DZIŚ — „Dwaj panowie B.”

Teatr Nowy

DZIŚ — „Edukacja Bronki”.

Zakupno tytoniu rosyjskiego

Warszawa, 8. 5. (Tel. wł.) W tych dniach wyjeżdża do Moskwy 2 urzędników monopolu tytoniowego celem zawarcia transakcji o dostarczenie większego transportu tytoniów rosyjskich dla fabryk monopolu tytoniowego. (w)

Nowy rozkład jazdy

Warszawa, 8. 5. (Tel. wł.) Wprowadzony od 15 bm. nowy rozkład jazdy zmienia ruch pociągów luksusowych, przechodzących dotychczas przez Kalisz — Łódź, na Kutno — Strzałków, wskutek czego podróż będzie skrócona o 1 godzinę.

Oprócz tego będą uruchomione liczne pociągi na przestrzeni Warszawa — Poznań przez Kutno, składające się z wagonów sypialnych wszystkich trzech klas.

Nowy rozkład wprowadzą też drugie połączenie z Rumunją na linii Berlin — Bukareszt przez Kraków i Lwów. (w)

Dworzec w Zbąszyniu

Warszawa, 7. 5. (PAT.) Do prac przygotowawczych poznańskiej dykcji kolei w związku z wystawą zaliczyć również należy budowę nowego obszernego dworca w Zbąszyniu, odpowiadającego znaczeniu tej stacji granicznej.

Mimo niebawale ciężkich warunków atmosferycznych w czasie ubiegłej zimy, dworzec ten jest już na ukończeniu. W najbliższych dniach w gmachu nowego dworca rozpocznie swe czynności urząd celny

Bardzo ciekawą i obfitą w nowości treść zawiera ostatni (32) numer „Wielkopolskiej Ilustracji”. Przynosi on między innymi bogato ilustrowaną, oryginalną korespondencję znanego powieściopisarza E. Li-goockiego

o tryumfach Polski w Nicei

podczas międzynarodowych konkursów hipicznych. Numer ten, prócz licznych zdjęć z ostatnich przygotowań do Powszechnej Wystawy Krajowej, zawiera szereg artykułów, z których najciekawsze opowiadają o odkryciu w Wielkopolsce w Zalesiu pod Szubinem

przedhistorycznego grobu

siegającego pochodzeniem roku 500 przed narodzeniem Chrystusa, o walce nurka z obrzymią rają na dnie morza i wiele innych. Bogate dzieła stałe uzupełniają numer tego interesującego pisma: nowela, powieść, szarady, humor, dział dla dzieci, kącik dla pań, sport, teatr.

(Największe i najtańsze pismo ilustrowane dla szerokich kół publiczności. Pojedynczy egzemplarz tylko 45 groszy, miesięczny abonament 150 zł., kwartalnie 4.— zł. Egzemplarzy okazowych bezpłatnie należy żądać wprost od administracji: Poznań — św. Marcin 70).

Nowy memoriał dr. Schachta

12 warunków niemieckich

Berlin, 7. 5. (PAT.) „Frankfurter Ztg.” w wydaniu wtorkowym donosi w depeszy z Paryża, że warunki niemieckie, od których dr. Schacht uzależnia przyjęcie kompromisowego planu Younga, sformułowane są w 12 punktach i potraktowane jako załącznik do szematów cyfr Younga.

Amerykanie, jak twierdzi korespondent paryski „Voss. Ztg.”, mieli uznać, że warunki te nie przedstawiają żadnych niepokonalnych przeszkód do porozumienia, tembardziej, że delegacja niemiecka nie traktuje tych punktów jako żądań ultimatywnych, lecz jako podstawę do dyskusji.

Głównymi punktami tych warunków niemieckich, jak donosi „Frankfurter Ztg.”, są żądania niemieckie, aby pewna część rat niemieckich, korzystających z ochrony transferowej, uzależniona była również od wewnętrznego obciążenia Niemiec i aby korzystala jeszcze z dodatkowej ochrony, przewidującej nietylko odroczenie, ale nawet jej splacanie, przy czem delegacja niemiecka ma żądać, aby w zastosowaniu tego pewnego moratorium mogły decydować rządy niemieckie samodzielnie i bez zwracania się w tej kwestii do strony przeciwnej. To samodzielne moratorium miałyby jednak być dopuszczone tylko na rok po upływie tego roku a stosunek takiego moratorium wewnętrznego byłby uzależniony od strony przeciwnej.

Drugim najważniejszym warunkiem Niemiec ma być żądanie, aby konferencja przyznała stronie niemieckiej ogólną klauzulę gwarancji, która miałaby oznaczać, że Niemcy w razie głęboko sięgających zmian gospodarczych mieliby prawo żądać dostosowania planu Younga do tych zmian.

Pozostałe warunki niemieckie mają obejmować sprawy zniesienia wszystkich zastawów, posiadanych obecnie w Niemczech przez agenta reparacyjnego, dalej sprawy zniesienia recovery act.

Następnie warunki niemieckie mają obejmować żądania automatycznej rewizji wysokości spłat niemieckich w miarę zrewidowania przez Stany Zjednoczone ich roszczeń do byłych aliantów. W końcu strona niemiecka ma żądać, aby ostatnie raty roczne, które mają wpływać na pokrycie długów aljanckich wobec Ameryki, były pokryte z zysków międzynarodowego banku reparacyjnego.

Dziennik w wydaniu popołudniowym oświadcza, że konieczne będzie okazanie cierpliwości jeszcze przez dni kilka i uważa za rzecz nieprawdopodobną, aby delegacja francuska przyjęła plan Younga bez dyskusji i oczekuje, że w najlepszym razie Francja okaże skłonność do przyjęcia cyfr, żądając natomiast spreycyzowania warunków niemieckich.

Nawet ze strony Anglików należy oczekiwać, pisze „Fr. Ztg.”, że wysuną oni pewne sprawy a nawet wyrażą zastrzeżenie przeciwko kasowaniu recovery act.

Dziennik wyraża przekonanie, że nietylko wczoraj rozmowa pomiędzy Schachtem a Stampem zapewne odnosiła się do tej kwestji, ale nawet gdyby doszło do zasadniczego porozumienia, pisze „Fr. Ztg.”, należy się liczyć z możliwością, że pomiędzy wierzycielami okażą się jeszcze bardziej drażliwe rozkowania co do kwestji, czy i w jaki sposób powinien zostać zmieniony klucz podziału spłat niemieckich.

Paryż, 7. 5. (PAT.) Memoriał dr. Schachta nie został jeszcze doręczony rzeczoznawcom.

W ciągu urzędowej dyskusji Young i Stamp usiłowali nakłonić dr. Schachta, aby nadał swym zastrzeżeniom taką formę, żeby państwa wierzycielskie mogły ją przyjąć za podstawę dyskusji.

Przypuszczają, że Schacht zakomunikuje swe zastrzeżenia rzeczoznawcom w dniu jutrzejszym.

Min. Spraw Zagranicznych wobec P. W. K.

Współpraca Syndykatu Dzien. Wlkp. z M. S. Z. w zakresie propagandy.

W dniu dzisiejszym bawili w Poznaniu z ramienia M. S. Zagr. zastępca naczelnika wydziału prasy i propagandy dr. Littauer i konsul Kossow oraz dyrektor PAT. p. Piotr Górecki.

Goście warszawscy zwiedzili szczegółowo tereny i szereg pawilonów P. W. K. oraz odbyli dłuższą konferencję z przedstawicielami dyrekcji P. W. K.: dyr. administracyjnym Szcurkiewiczem, sekr. generalnym Krzyżankiewiczem i naczelnikiem wydziału propagandy red. Kucikiem w sprawach, związanych ze zbliżającym się terminem otwarcia wystawy, m. in. w sprawie udziału przedstawicieli prasy polskiej i zagranicznej w tym uroczystym akcie.

Poza tem na konferencji u prezesa syndykatu dziennikarzy wielkopolskich red. Jarochońskiego uzgodniono z radcą Littauerem zasady współpracy tego syndykatu z M. S. Zagr. w zakresie propagandy. (Pat.)

Przejechany przez wagon

W pobliżu fabryki papieru Zakładów Św. Wojciecha na Malcie wpadł pod wagon kolejki wąskotorowej 33-letni robotnik Stanisław Szpotkański z Żegrza.

Szpotkańskiego z powodu złamania nogi przewieziono do lecznicy miejskiej. (k)

Ofiara własnej lekkomyślności

Wczoraj rano ul. Kraszewskiego była widownią wypadku, który mógł pociągnąć za sobą groźne następstwa.

Około godz. 8 jakaś pasażerka usiłowała wskoczyć do tramwaju, będącego w pełnym biegu. W chwili wskakiwania potknęła się tak nieszczęśliwie, że wpadła pod drugi wóz, który ją na szczęście odrzucił.

Ofiara własnej lekkomyślności upadła zemdlna na środku ulicy. Wypadek skończył się tylko pokaleczeniem twarzy. Pogotowie odwoziło pasażerkę do szpitala. (bp)

Nieostrożny cyklista

Wczoraj pod wieczór na ul. Św. Wojciecha nieznanymi narazie cyklista najechał 7-letnią Bronisławę Orwatównę, zamieszkałą u rodziców przy Św. Wojciechu 22-24. Udarzenie zjeżdżającego pochyłą ulicą kolarza było tak silne, że dziewczynka upadła z pękniętą czaszką. Przywołane pogotowie ratunkowe udzieliło nieszczęśliwemu dziecku pierwszej pomocy lekarskiej a następnie przewiozło małeństwo do lecznicy miejskiej, gdzie dokonano natychmiastowej ope-

racji. Stan małej Orwatówny jest bardzo ciężki. Nieostrożny cyklista zbiegl. (k)

Krwawe zajście

Przy ul. Szamarzewskiego 21 mieszkają rodziny Weisów i Nowaków, które od dłuższego czasu żyją w sąsiedzkich waśniach i niezgodzie.

Wczoraj pod wieczór pomiędzy członkami wspomnianych rodzin wynikła kłótnia na tle nieporozumień pomiędzy dziećmi czy też o dzieci. Od słów doszło wkrótce do czynu a mianowicie do walki na noże. Trwało to przez czas dłuższy ku ogromnemu przerażeniu sąsiadów.

Na miejsce wypadku przywołano pogotowie ratunkowe, które opatrzyło czterech uczestników krwawej walki sąsiedzkiej.

Jan Weis, konduktor kolejowy, odniósł ciężkie poranienia na głowie, jego żona, 42-letnia Agnieszka Weisowa, ma dwie rany na głowie i wybity ząb.

Z pośród przeciwników najczęściej pokaleczona jest 34-letnia Bronisława Frackowiakówna, służąca, mieszkająca u Nowaków, która odniosła ranę na kości ciemieniowej i złamanie łopatki. Wreszcie 40-letnia Rozalja Nowakowa doznała ogólnego potłuczenia i kontuzji wewnętrznych. (k)

WIADOMOŚCI POTOCZNE
KRONIKA MIEJSCOWA

— * Pierwsza komunia św. W dn. Wniebowstąpienia Pańskiego, 9. b. m., o godz. 8,30 w kościele św. Wojciecha odbędzie się pierwsza komunia św. dla dzieci. Kościół będzie uroczysto przybrany, a dzieci z I. szkoły wydz. (chłopcy), II. szk. wydz. (dziewczęta) oraz z ćwiczeń przy semin. nauczycielskim im. Słowackiego ustawią się na dziedzińcu szkoły, skąd w uroczystym pochodzie wprowadzone zostaną do kościoła. W pięknej tej uroczystości wezmą również udział towarzystwa ze sztandarami. (z)

— * Wypadek przy pracy. Na terenie P. W. K. złamał rękę 21-letni robotnik Antoni Bartkowiak z ul. Łazarskiej nr. 71. Wypadek był bardzo ciężki, gdyż złamana kość wyszpa przez skórę. (k)

— * Pilnować dzieci! W opiekę lekarską oddano wczoraj półtorarocznego Jerzyka Binkowskiego, który w mieszkaniu swych rodziców, pozostawiony na chwilę bez opieki, napił się lizolu. Po wypompowaniu żołądka usunięto zagrażające malcowi niebezpieczeństwo. (k)

— * Burza. Wczoraj wieczorem krótko po godzinie 22 przeciągnęła nad miastem burza, połączona z błyskawicami. Spadł również dość duży deszcz. (k)

SPORT

Gry ruchowe

Drużynowy turniej w Ping - Pong, organizowany przez Pozn. Okręg SMP, przyniósł wczoraj w 3 grupie następujące wyniki: SMP (repr. okręg.) — Gimn. im. Jana Kantego 4:1; SMP. (repr. okręg.) — Gimn. im. Bergera 5:0; SMP. (repr. okręg.) — T. S. Ping - Pong 5:0; Gimn. im. Jana Kantego — Gimn. im. Bergera 5:0; Gimn. im. J. Kantego — T. S. Ping - Pong 5:0; Gimn. im. Bergera — T. S. Ping - Pong 5:0. Do ćwierćfinałów wchodziły drużyny SMP. (repr. okręg.) i Gimn. im. J. Kantego. — Dziś odbywają się rozgrywki IV grupy, do których stają: AZS, Gimn. im. Mickiewicza, Kółko Towarzystwa i 20 Druż. Harc.

Ponieważ w grupie II trzy drużyny posiadały równą ilość punktów, wskutek czego zachodzi trudność eliminacji do ćwierćfinałów, kierownictwo zarządziło w myśl przepisów dodatkową eliminację we czwartek, do której stają drużyny SMP. (Sw. Łazarz), Gimn. im. Marii Magdaleny i SMP. (Sw. Wojciech). (bp)

Motocyklizm

Wyścigi o mistrzostwo województwa poznańskiego, połączone z wyścigami międzyklubowymi, odbędą się w ramach imprezy P. W. K. w dniu 9 czerwca na trójkacie szos u wylotu ul. Grunwaldzkiej. Jeżeli trasa ta nie zostanie należyście naprawiona, termin wyścigów będzie musiał być przesunięty a nowa trasa wybrana niestety daleko poza Poznaniem. Polski Związek Motocyklowy powierzył organizację tych wyścigów Oddziałowi Motocyklowemu Unji. (wz)

Oddział motocyklowy Tow. Sp. „Unja” zwołuje plenarne zebranie na dziś do czytelnicy „Warszawianki” przy Alejach Marcinkowskiego 8 o godz. 20.

Piłka nożna

„Legia” — „Warta”. Czwartkowy mecz zapowiada się bardzo ciekawie; obie drużyny wystąpią w swych najlepszych składach. Wskutek tego walka niewątpliwie będzie zacięta. Początek o godz. 17. — Przedsprzedaż biletów w sekretariacie Klubu oraz w firmie Camera.

Napiętnowanie zbrodni w Opolu

Rezolucja koła tow. nauczycieli szkół średnich i wyższych w Krakowie

Kraków, 7. 5. (PAT.) Koło towarzyszeń nauczycieli szkół średnich i wyższych w Krakowie powzięło następującą rezolucję:

Koło towarzyszeń nauczycieli szkół średnich i wyższych w Krakowie zakłada uroczysty protest przeciwko krwawej napaści, zgotowanej artystom polskim podczas występu w Opolu, i wyraża zdumienie, że w państwie i społeczeństwie niemieckim, podającym się za kulturalne, mogą istnieć symptomy i dowody tak barbarzyńskich czynów, jak

zorganizowany napad na bezbronne polskie artystki i cały zespół teatralny.

Zapytujemy publicznie wobec całego kulturalnego świata swoich kolegów i koleżanek w Niemczech, czy skłonni będą w oczach wychowanków potępić i napiętnować tego rodzaju postępowanie i czy czują się na siłach tak wychować powierzona im pieczy młodzież, aby dewizą jej i hasłem jej życia była prawda uczynków i dążność do szczęścia ludzkości, opartej na wzajemnej zgodzie narodów.

Tennis

Cochet uległ w Amsterdamie najnie spodziewanej Timmerowi, przegrywając dwa sety 3:6, 3:6 a w trzecim zeszedł z kortu przy stanie 1:3.

Z TEATRÓW

Teatr Wielki. Dziś, we środę, „Polska krew”. We czwartek, 9. bm. o godz. 15-ej po cenach znizowanych „Wesoła wdówka”. Wieczorem ulubiona opera „Aida”. W partii Ramfisa wystąpi p. Szpinger.

Jubileuszowe przedstawienie „Halki”. Na otwarcie wystawy we czwartek 16. bm. dana będzie opera Moniuszki „Halka” po raz 150 w Teatrze Wielkim. Opera ta ukaże się w nowej szacie zewnętrznej oraz w nowej inscenizacji reżysera Zygmunta Zaleskiego.

Teatr Polski. Dziś po raz 4 arcykomediowa komedia Marjana Hemara „Dwaj panowie B.”, na której publiczność śmieje się do łez, oklaskując artystów przy otwartej kurtynie. Jutro o godz. 15 po cenach znizowanych świetlana komedia Roberta Bracco „Prawdziwa miłość”. Wieczorem o godz. 20 ostatnia nowość repertuarowa „Dwaj panowie B.” w obsadzie premierowej.

Teatr Nowy. Dziś we środę ciesząca się powodzeniem sztuka St. Krzywoszewskiego p. t. „Edukacja Bronki”. Zajmująca i trzymająca widza w napięciu treść tej sztuki, wywołuje żywe oklaski publiczności.

Jutro we czwartek rekordowy „Proces Mary Dugan”, cieszący się na scenie Teatru Nowego niesłabnącym powodzeniem.

FILM

„Kaprys milionerki” — Kino „Colosseum”. Obecny program kina „Colosseum” nazwać można wiosennym; odpowiada bowiem całkowicie programowi, jakie wyświeśla się w okresie sezonu ogórkowego. Nie znaczy to, aby program ten był słaby; przeciwnie, przedstawia się bardzo wdzięcznie, nie pretendując jednak do miana nadzwyczajności.

P. P. Wystawcy

Dwa pokoje komfortowo urządzone — sypialnia 2 łóżka i salon, z oświetleniem elektrycznym do dyspozycji również łazienka z ciepłą wodą i telefon, położone przy głównej ulicy w Poznaniu, dogodnie połączenie tramwajowe wprost na teren wystawowy, z powodu wyjazdu na czas trwania Powszechnej Wystawy Krajowej, **bardzo korzystnie do wynajęcia.** Spieszne zgłoszenia przyjmuje Kurjer pod zw 16 010

Filja światowej firmy w Polsce poszukuje dzielnego **reprezentanta**

na **Poznań i Pomorze**, dla sprzedaży wszystkich narzędzi potrzebnych do spawania i cięcia samorodnego. Oferty należy przesyłać do eksp. Kurjera Poznańskiego pod dw 5625

BANKOWIEC-KUPIEC

organizator, buchalter - bilansista, korespondent, pracował w poważn. instyt. kraj. i zagr. **przyjmie stanowisko** w Poznaniu lub na prowincji, także na czas Powsz. Wyst. Kraj. Skromne wymagania. Łask. oferty pod zw 16 009 do eksp. Kurjera Pozn.

Potrzebna od 15. 5. 1929 na wieś

urzędniczka biurowa

do prowadzenia agencji pocztowej i niektórych ksiąg gospodarczych. Reflektuje się na siłę tylko z pierwszorzędniemi świadectwami. Oferty z odpisaniem świadectw do „PAR”, Al. Marcinkowskiego 11, pod 54,315 Pw 10 073-54,315

Przedpłata

na maj 1929 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska”: w Poznaniu w eksped. z 4,00, w Agencjach w mieście z 4,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu z 4,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 4,86, kwartalnie z 14,58, pod opaską w Polsce z 9,00, pod opaską w innych krajach z 11,00. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w zakładzie, straków itp., wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczeń, numerów lub odszkodowania.

Telefony do redakcji i administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w

Od dziś
RAMON NOVARRO jako:
„Kapitan gwardji królewskiej”
w KINIE „METROPOLIS”
Przedstawienia o godz. 5 — 7 i 9 np 9869

„Dama pod maską” — Kino „Apollo”.

Krytyczny okres dewaluacji. Monety ustępują miejsca pieniądзом papierowym. Banknoty pokrywają się rzędami zer. Każdy staje się milionerem, ale funt soli kosztuje niemal dziesiątki milionów. Po pensje przychodzi się z kuferkami a pieniądze dla krawca przewozi się platformą. Plażyta na całej linii. Solidne firmy ulegają likwidacji a w świecie handlowym pojawia się typ paskarza, przyszedłszy z Nowobogackiego, zamieszkuje pałac dawnej arystokracji, prowadzące rozległe interesy i dorabiającego się z każdą niemal godziną.

Ten właśnie okres ilustruje omawiany film. Widzimy dwa światy: bezwzględny w postępowaniu dorobkiewicza, a z drugiej strony zrujnowanego barona z córką, żyjących echem minionych niedawno dobrych czasów. Temat ciekawy, wykorzystany filmowo naogół dobrze. W powodzi banalności obraz wyróżnia się dodatnio, przyczem posiada jedną niezaprzeczną zaletę — mianowicie podoba się publiczności. Reżyser nie pokazał nic nowego, ale pokierował całostą zupełnie przyzwoicie. Lepiej natomiast spisał się operator, dając szereg ładnych zdjęć, przyczem najbardziej podpada ciekawe ujęcie montażowe obrazów, ilustrujących dewaluację (początek filmu).

W zespole aktorskim widzimy kilka nazwisk znanych; reszta znalazła odpowiednie dla siebie role epizodyczne. Człową grupę tworzą: Arlette Marchal, Dita

Parlo (jedna z pierwszych jej ról). Włodzimierz Gajdarow i Henryk George, wybijający się ponad wszystkich. (a.)

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO:

Warszawa, 7. 5. (PAT.) Londyn zł za 1 ft. szt. 43,29—43,28; Paryż za 100 zł 287,50; Berlin za 100 zł noty większe 47 do 47,40; noty drobne 46,95—47,35; wypłaty na Warszawę 47,15—47,35; na Katowice 47,07,50—47,37,50; na Poznań 47,12,50 do 47,32,50; Gdańsk za 100 zł 57,77—57,92; wypłaty teleg. na Warszawę 57,74—57,89; Praga za 100 zł 377,86—379,86; Zurych za 100 zł 58,25.

GIELDY PIENIĘŻNE:

Kraków, 7. 4. (PAT.) Akcje: Zieleniewski 120; Trzebinia 8; Elekrownia w Sierszy 58.

Lwów, 7. 5. (PAT.) Akcje: Gazy wschodnie 22—22,25; Zieleniewski 111.

GIELDY TOWAROWE:

Warszawa, 7. 5. (PAT.) Zboże: Żyto kongr. 34,75—35; mąka pszenna 65 proc. 73—75; otręby pszenne średnie 27,50—28; otręby pszenne grube 29—30. Reszta notowań bez zmiany.

Lwów, 7. 5. (PAT.) Zboże: Żyto małopolskie 32—32,50; ziemniaki przem. 5,85 do 5,50. Reszta notowań bez zmiany.

Notowania dewiz z dnia 7 maja 1929

Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej.

Dewiza	Stopa dyskont.	Parytet w zlocie	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	9	—	100 zł.	—	57,92	—	43,28	11,25	287,50	379,86	58,25	79,65
Poznań	9	—	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	7	173,52	100 Gd. gid.	—	—	81,66	—	—	—	—	—	—
Berlin	7 1/2	212,34	100 R. M.	—	122,187	—	20,45	23,72	607,50	800,82	123,15	168,57
Belgia	4	123,94	100 belg.	—	—	58,43	34,94	13,88	355,25	—	72,07	98,67
Bukareszt	7	172,—	100 l.	—	—	2,502	818,—	0,59	15,20	19,96	3,08	4,21
Budapeszt	8	155,90	100 pengo	—	—	73,37	27,85	17,45	—	587,90	90,48	123,78
Holandja	5 1/2	358,31	100 gid. hol.	358,53	—	169,26	12,07,—	40,20	1028,75	—	208,72	285,60
Kopenhaga	5	238,88	100 k. d.	—	—	112,83	18,20	26,66	—	—	138,37	189,20
Londyn	5 1/2	43,38	1 funt szterl.	43,27	25,01	20,132	—	4,85	124,18	—	163,74	25,19
Nowy York	5	8,91 41	1 dolar	8,90	—	4,21,05	4,85,26	—	25,59	—	33,75	519,12
Paryż	3 1/2	172,—	100 fr. franc.	34,48	—	16,455	124,18	3,90	—	—	131,91	20,29
Praga	5	180,62	100 k. cz.	26,38	—	12,461	164,—	2,96	75,60	—	15,36	21,01
Rzym	7	172,—	100 l.	46,74	—	22,065	32,63	5,24	134,10	—	176,75	27,19
Szwajcaria	3 1/2	172,—	100 fr. szwajc.	171,75	—	81,15	25,19	19,16	493,25	615,15	—	136,79
Sztokholm	4 1/2	238,88	100 k. szw.	238,95	—	—	18,16	26,73	684,10	—	138,75	189,80
Wiedeń	7 1/2	125,43	100 szyling.	125,29	—	59,130	34,56	1,29	360,—	474,27	72,93	—

Objekt fabryczny Stoisko

nadający się dla każdej gałęzi przemysłowej, położony przy głównej ulicy, w dużym mieście byłej dzielnicy pruskiej
2 budynki fabryczne, dom mieszkalny, stajnie, garaże, duże podwórze i ogród bardzo korzystnie do sprzedania, lub zamienienia na budynki czynszowe.
Oferty pod dw 5764 do ekspedycji Kurjera Poznańskiego.

Poszukujemy szoferów na autobusy

trzeźwych, z długoletnią praktyką i dobrymi referencjami. Adres wskaże eksp. Kurjera pod zw 15 968

LOS Y
I kl. 19 Państw. Loterji Klasowej
1/4 los z 10,—
1/2 „ „ 20,—
1/1 „ „ 40,—
poleca dogodnie
F. RĘKOSIEWICZ
Kolektura w Rawiczu.
zw 15989

Młyn nowoczesny 6 tonowy do tego gospodarstwo rolne **sprzedam, wydzierżawię** — lub przyjmę jako **wspólnika**
zawodowego młynarza z kapitałem 15—20 tys. zł. Zgłoszenia do Kurjera **zpw 16034**

5 KUPNA
Kupię maszyny do pisania Orzeł lub in. na używaną lecz dobrze utrzymaną. Oferty z podaniem ceny do ekspedycji Kurjera Poznańskiego **zdp 86 155**

12 SZUKA POKOJU
Pokoju z używalnością kuchni poszukuje małżeństwo z dwojgiem dzieci bez pościeli. zapłaci za kilka miesięcy zgóry. Oferty do Kurjera **zdp 86 082**

27 SZUKA PRACY
Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Masażystka młoda, silna poleca się. Oferty Kurjer **zdp 86 151**

23 WOLNE MIEJSCA
Poszukujemy młodszej stenotypistki polsko-niemieckiej, piszącej biegle na maszynie. Zgłoszenia tylko piśmiennie z podaniem odpisów świadectw i podaniem pensji do Pe-Te-Ha, Podgórna 10 a. **dpw 5334**

Szoferów dwóch specjalistów na 2 cyl. Tare za specjalnym wynagrodzeniem przywie. Zgłoszenia między godziną 6—7 po połud. ul. Skarbowska 16. parter. **zdpw 85 999**

Chłopiec do posyłek 16—18 lat potrzebny zaraz. Domagalski S-ka św. Marcina 34. **zdp 86 145**

poszukujemy zaraz pomocnika biurowego z praktyką handlową, piszący biegle na maszynie. Spieszne oferty do Kurjera **zpw 16047**

1 SPRZEDAŻE
Samochód z koncesją drożkarską sprzedam. Zgłoszenia Kurjer **zdp 86 139**

Mebie na raty za gotówkę wyprzedaje. Najniższe ceny. Marcin Zytkowski. Chwaliszewo 5. Stojarnia **zdw 79 330/1**

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potoczniemi 200 gr od 1-lamowej milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20%, nadwyżki. Ogłoszenia do wydania w dni przedświąteczne do godz. 15,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 o stróża; do wydania wieczornego do godz. 10. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada. **niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. & O. Poznań nr. 200 149.**